

Procesje październikowe w Romie i w Warabung

Wpisany przez Ks. Jacek Bilik SAC
wtorek, 10 listopada 2009 08:18



Jak co roku w miesiącu październiku w obu moich parafiach, Roma i Warabung, odbyły się procesje z figurką Matki Bożej. W parafii Roma ludzie wędrowali w poszczególnych wioskach od rodziny do rodziny, chociaż właściwsze byłoby stwierdzenie, że była to wędrownia od klanu do klanu.

W parafii Warabung, która podzielona jest na 4 większe wspólnoty skupiające po kilka wiosek, wierni wędrowali od wspólnoty do wspólnoty, zatrzymując się w każdej z nich po tygodniu.

Dla Katolików takie procesje to wielkie wydarzenie, z jednej strony podkreślają ich przywiązanie i miłość do Matki Bożej, z drugiej strony jest to okazja pokazania się wobec sekciarzy, którzy wszelkimi nawet brutalnymi sposobami próbują atakować kult Maryjny. W tym roku obyło się jednak bez ekscesów ze strony sekt, mimo że parafianie w Warabung potrafili ...

... przemaszerować przez tereny zamieszkałe w większości przez rozmaite sekty. Były nawet przypadki, że ludzie z sekt dołączali się do modlitwy różańcowej. Procesje to nie tylko spotkanie modlitewne, ale każdego dnia takie spotkanie kończy się wspólnym posiłkiem. W jednej wiosce w Romie parafianie stwierdzili, że Matka Boża bardzo pobłogosławiła ich wysiłki, gdyż w przeddzień zakończenia procesji udało im się upolować w buszu 11 dzikich świń, więc mogli nie tylko napełnić dusze, ale i żołądki.

W trakcie procesji Maryjnych przyjął się też zwyczaj, że parafianie zbierają skromne ofiary. Na głowę figurki Matki Bożej zakładają tradycyjną papuaską siatkę zwaną bilumem. Do tego bilumu w trakcie wędrowni wkładają kartki z intencjami modlitewnymi jak i drobne ofiary. W obu parafiach zbieranie ofiar miało też swoje specjalne przeznaczenie. W parafii Roma ludzie szukają każdego sposobu, aby zdobyć pieniądze na budowę nowego domu parafialnego i w trakcie wędrowni udało się zebrać blisko 1500 kina. W parafii Warabung pieniądze były zbierane na odmalowanie kościoła parafialnego i udało się zebrać 850 kina, a więc 1/3 potrzebnej kwoty na ten mały remont.

W ostatnią niedzielę października w Romie, a tydzień później w Warabung miało miejsce uroczyste zakończenie parafialnych procesji. W uroczystych procesjach, ze śpiewem na ustach, z gałązkami palm w rękach parafianie przyszlizli z figurkami Matki Bożej, aby w trakcie Eucharystii dziękować Bogu za wszelkie łaski otrzymane w miesiącu Maryjnym.

W Romie wiele dzieci poprzynosiło z domu figurki Matki Bożej z ich domowych ołtarzyków.

Procesje październikowe w Romie i w Warabung

Wpisany przez Ks. Jacek Bilik SAC
wtorek, 10 listopada 2009 08:18

Takie tłumy na niedzielnej Mszy św. można spotkać zazwyczaj przy większych uroczystościach kościelnych, a więc Matka Boża przyprowadza wielu ludzi do Chrystusa.

Ks. Jacek Bilik SAC